

**(Il Tempo - A.Austini) Sytuacja awaryjna to mało powiedziane. Veretout jest jednym ocalałym środkowym pomocnikiem, boczny obrońca (Santon) i trequantista z techniką, ale słabą atletyką (Pastore) muszą być wymyślonymi środkowymi pomocnikami, Dzeko jest posiniaczony, ale zmuszony do gry. Roma znalazła się w kawałkach gdy tylko rozpoczął się trzeci cykl sezonu, siedem meczów w dwadzieścia dni, gdzie od teraz do kolejnej przerwy ryzykuje odzyskaniem tylko Udera i Mkhitaryana.**

Fonseca będzie musiał zatem podjąć pomysłową pracę, szukając z jednej strony rozwiązań buforowych w ustawieniu taktycznym, z drugiej zapobiec by zespół się zniechęcił, przeraził i stracił pozytywne bodźce na początku sezonu. Trener nie porzucił 4-2-3-1 również w Genui, gdy znalazł się z samym Veretout dostępnym w środku pola, w dniach poprzedzających mecz z Sampą próbował na tej pozycji Santona i Pastore i to właśnie Flaco zastąpił Cristante. Argentyńczyk zaliczył zachęcający występ, ale wątpliwą pozostaje jego kondycja fizyczna i nie jest powiedziane, że może zagrać na przestrzeni czterech dni po raz drugi, z Borussią Moenchengladbach. Zatem, jeśli zostanie potwierdzone bazowe ustawienie, rosną szanse Santona na nietypową dla niego pozycję środkowego pomocnika.

Z Primavera mógłby awansować rzymianin Riccardi, o którego starał się latem Juventus i który w międzyczasie zniknął z radarów: nie rozwinął się tak jak się spodziewano i Roma go w rzeczywistości porzuciła. Dlatego właśnie negocjowano jego wymianę, która gwarantowałaby bogaty zysk kapitałowy w bilansie. Riccardi nigdy od początku sezonu nie trenował z pierwszym zespołem, generalnie Fonseca powoływał młodych tylko by uzupełniali braki kadrowe w treningach i nie prosił Alberto De Rossiego o najlepszych, ale z uwagi na sytuację awaryjną, strategia może teraz ulec zmianie.

Tymczasem trener próbował też trójkę obrońców, którą eksperymentował już z Atalantą, to idea, która ma sens, z uwagi na przepych w środku obrony: cała piątka z kadry jest dostępna (Cetin nie jest na liście UEFA). Z Borussią mogą zagrać razem Smalling, Fazio i Mancini, w takiej sytuacji ustawienie Pastore na środku pola byłoby mniej ryzykowne. Florenzi stracił 4 kilogramy z powodu grypy, ale dał swoją dostępność na grę tam, gdzie będzie potrzebny. Może to zrobić ponownie w ataku, gdzie jedynymi dostępnymi na pozycji będą jutro Kluivert, zawieszony z Milanem i Perotti, który dopiero co wrócił po długiej absencji. Under celuje w ławkę na niedzielę, z kolei Mkhitaryan będzie potrzebował nieco więcej dni. W przypadku Diawary mówi się o powrocie z Parmą, Pellegrini powinien wrócić do grupy po przerwie reprezentacyjnej, Kalinic na koniec 2019 lub początek 2020 roku. Petrachi rozgląda się też po graczach bez kontraktu, lista nie jest emocjonująca: od Motolivo po Behramiego, od Crisetiga po Rodwella, rynek nie oferuje wiele. Na razie zostaje tak jak jest.

Autor: abruzzo